

h) przekroczeń przepisów, dotyczących regulowania obrotu pieniężnego z krajami zagranicznymi oraz obrotu obcymi walutami, ja także przemycańca zagranicę przedmiotów, których wywóz jest zakazany;

i) lichwiarskiego wyzysku;

j) tajnego gorzelnictwa;

k) przestępstw natury karno-skarbowej;

l) dezerccji i nne go uchylenia się od służby wojskowej, jeśli sprawca w tym celu opuścił granice Państwa, lub w tym celu przebywał zagranicą; postanowienie to jednak nie dotyczy przestępstw, popełnionych przed dn. 15 marca 1923 roku przez osoby narodowości niepolskiej, pochodzące z okręgu sądu apelacyjnego we Lwowie, o ile przed upływem jednego miesiąca od dnia ogłoszenia tej ustawy zostały ujęte, lub stały się do dyspozycji właściwej władzy celem wykonania obowiązku służby wojskowej;

m) przestępstw, popełnionych z pobudek zysku: 1) przed upływem lat 5 od skazania za inne przestępstwo, popełnione z tych samych pobudek, lub 2) przez osoby trudniące się nałogowo działalnością występłą; postanowienia te nie dotyczą przestępstw, popełnionych z nędzy.

n) przestępstw, popełnionych przez osoby które wydano państwu obcemu na zasadzie układu w przedmiocie wydania, lub wzajemnej wymiany, oraz przez osoby, które przed ogłoszeniem niniejszej ustawy oświadczyły swą zgodę na takie wydalenie.

Amnestja nie dotyczy również przestępstw ulegających karze administracyjnej w myśl ustawy o lichwie, oraz spraw, należących do właściwości skarbowych władz administracyjnych i sądów karno-skarbowych, tudzież kar dyscyplinarnych za przewinienia służbowe z wyjątkiem nagany; wyłączone są również z pod amnestji przewinienia porządkowe i dyscyplinarne osób wojskowych, przewidziane w przepisach wojskowych. Niewdrażanie i umorzenie postępowania karnego.

W granicach określonych w niniejszej ustawie, puszcza się w niepamięć i przebacza:

a) wykroczenia administracyjne i porządkowe bez względu na rodzaj i wymiar kary;

b) przestępstwa, za które ustawa przewiduje, niezależnie od kar dodatkowych, jako karę najsurowszą grzywnę lub karę pozbawienia wolności, nie przenoszącą 3 miesięcy.

Postępowanie karne w tych sprawach nie będzie wdrażane, a wdrożone będzie umorzone. (Art. 4) (Dokończenie nastąpi.)

Pod rządami socjalistów.

Wzburzenie oszukanego ludu. Wrzenie i zaburzenia wśród ludności sowejskiej, znajdujące wyraz w czynnym oporze przedstawicielom władzy znów wzmagają się. Ostatnio zamordowano członków „inspekcyjnej” komisji podatkowej w obwodzie Łomskim.

Morderstwa. O zamordowaniu sowieckiego komisarza podatkowego we wsi Kirilowska (gub. kijowska) donoszą następujące szczegóły: trup zamordowanego przez trzy dni leżał na głównej drodze wsi z przyczepioną tabliczką: „Tak zrobimy z każdym,

ktoby się odważył przybyć na wieś po podatki dla rządu sowieckiego.”

Rozkład armji. Wrzenie w armji czerwonej wzrasta. Na podstawie rozkazu wyższego dowództwa sowieckiego dokonano masowych aresztowań wśród korpusu oficerskiego oddziałów rozlokowanych w Aschabadzie, Taszkencie i Krasnowodzku. Aresztowania te stoją w związku ze spiskiem wojskowego powstania w celu uwolnienia obwodu zakaspijskiego oraz całego obszaru Turkiestanu z pod jarzma bolszewickiego.

1320000 ludzi mrze z głodu Lwowska „Gazeta Poranna” donosi z pogranicza polsko sowieckiego o groźnej sytuacji, która wytworzyła się na terenie „republik” tatarskiej i baszkirskiej gdzie w dniu 21-szym czerwca ilość głodujących, a pozbawionych jakichkolwiek środków do życia przewyższała 1320,000 osób czyli więcej niż połowę mieszkańców.

Ubezpieczenia i dodatki drożyzniane.

1. Ubezpieczenia urzędników prywatnych Na podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 29 marca 1923 i rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 czerwca 1923 r. wynoszą miesięczne składki do ubezpieczenia urzędników prywatnych włącznie z 5 proc. dodatkami na dokrycie dodatków drożyznianych do rent od 1. kwietnia 1923 r. przy rocznym zarobku.

	do 750 000 mk	(klasa A)	4 200 mk.
od 750 000 mk.	1 250 000	„ („ B)	6 825
„ 1 250 000	„ 1 750 000	„ („ C)	10 500
„ 1 750 000	„ 2 250 000	„ („ D)	14 175
„ 2 250 000	„ 3 000 000	„ („ E)	18 375
„ 3 000 000	„ 3 750 000	„ („ F)	23 625
„ 3 750 000	„ 4 500 000	„ („ G)	28 875
„ 4 500 000	„ 5 500 000	„ („ H)	34 125
„ 5 500 000	„	„ („ J)	42 000

Za ubezpieczonych, których zajęcie u pracodawcy trwa krócej niż 2 tygodnie należy uiścić połowę składki. Za tych zaś, którzy pracują ponad 2 tygodnie należy uiścić pełną składkę miesięczną. Składka miesięczna za czas do 1. kwietnia 1923 r. wynosiła 26,60 mk. Opłata na utrzymanie nabytych praw (Anerkennungsgeld) wynosi 3000 mk. rocznie. Przewidziane w dotychczasowej ustawie grzywny zostały podwyższone o tysiąc razy. Składki ubezpieczeniowe uiszczają pracodawcy i ubezpieczeni po połowie.

Osoby uprawnione do poboru rent z ubezpieczenia urzędników prywatnych pobierać będą od 1 kwietnia roku 1923 miesięcznego dodatku drożyznianego.

a) inwalidzi i starcy 80000 mk., b) wdowy i wdowcy 40000 mk., c) sieroty zupełne 40000 mk., d) sieroty niezupełne 20000 mk.

Suma dodatków drożyznianych dla osób pozostałych po jednym ubezpieczonym nie może przekraczać 80000 mk. Z dodatków drożyznianych nie mogą korzystać osoby, które otrzymują już dodatki drożyzniane do rent, przyznanych na podstawie ordynacji ubezpieczeniowej Rzeszy Niemieckiej.

Według ustawy z dnia 22 września 1922 r. zmieniającej niektóre postanowienia dotychczas obowiązują-

jęcej ustawy o ubezpieczeniu urzędników podlegających przymusowemu ubezpieczeniu nicy prywatni niezależnie od wysokości rocznego. Do kategorii urzędników podlegających obowiązkowi ubezpieczenia funkcyjniejszego pracujących w urzędach i samorządowych nie posiadających praktyki, pomocników handlowych, biurowych i bankowych, urzędników gospodarskich, leśników, gospodynie, wernikstry prywatnych stabilizowanych nauczycieli i nauczycielki artystów sceniczych, członków orkiestry ubezpieczenia rozpoczyna się z skutkiem życia.

Pracodawcy, którzy swych funkcyjnych ubezpieczenia urzędniczego nie zgłosili, powinni to bezwzględnie. Zgłoszenia i składki, czynne wedle powyżej podanej tabeli, przeto do Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu.

II. Podwyższenie dodatków drożyznianych za nieszczęśliwe wypadki przy pracy. Dotychczasowe dodatki drożyzniane z ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków zostały wstecz od 1. kwietnia rb. podwyższone dla uszkodzonych:

od 50—66 2) 3 proc. miesięcznie (ponad 66 2) 3 do 80 proc. miesięcznie (ponad 80 do 100 proc. miesięcznie).

dla wdów, wdowców, i krewnych dla każdej sieroty (półsieroty) dla każdej zupełnej sieroty.

Uszkodzonym poniżej 50 proc. przysługują.

Poznań, dnia 30 czerwca 1923 r.

Zarząd Ubezpieczalni Krajowej

(—) Wybieralski.

Z piśmiennictwa

— Nr. 27 Myśli Narodowej zawiera treść: Polityka narodowa a partyną Polska — Rosja. Thagutt als Erzieher. w r. 1921. Istotni winowajcy spadku Antoni Loster. Z wróżb naszych werny Goszczyński. Bolszewicy narchisty Rosnera. Błędy Mussoliniego. przemawia. Pierrot pro Boy contre Jeszcze o Johannie — (s. h). Melody (s. n.). Odpowiedzi od redakcji.

— Nr. 27 Szopki zawiera w sobie ilustracje: Po wycieczce Królestwa S. Biedrzyckiego. Komisarz oszczędności Skwirzyńskiego. Kiedy tak będzie — skiego. Jeszcze jeden bezrobotny — Gwałt — T. Kleczyńskiego.

Rozpowszechnienie „Nowego Przyjaciela”

Gotowam się pogniewać. Gdzieżby kis. śmiał..

Chciała biedz dalej, powstrzymać się, nie komponuje. Chorwat mnie szę, nie chodzi pogłoska, jakoby dobiegał pomocników. Złuski mi jego słyssał o tem gadanie, czy rapt bo nikt czasu nie będzie miał gonić mować.

Zmarszczyła brwi Bietka. — Sądząc że to są bałamuciewa — rzekła — którzy chcą się wam ich karmili i poili za to. Ja się nie obęda ostrożna, choć w niebezpieczeństwie.

Nietyksza biegł ciągle zania. — Gdyby nie służba (u księcia) się ztąd krokiem od progu nie się u drzwi położył. Zlitujcie się na Bietka dała mu znak i pierzchnęła. Czasu w istocie dnia tego nikt cenia na zamku.

Gotowano się do zapowiedzianego panowie senatorowie duchowni i wielcy, posłowie cudzoziemscy, rycerz szlachta przybyła z ziem różnych miast zamku. Nie wiadzano na ile osób takie przyjęcia ogólne zaproszenia co się mógł ubrać pięknie, ciągnął się do sali; nikt nie śmiał pytać. Spodziewano się więc nadejść. Z powodu cudzoziemców król nowskiemu polecił, aby najwspanialsze Szło o splendor korony, a rządy dysław zawsze jeszcze tytuł szwedzkiego. Wiedziano tu jak świątynią nie chciano dać się zaćmić.

Król też od rana nie miał spocząć, przybywający pokłonić chcieli, trudności etykiety, rozwiązania i Wprawdzie od Zygmunta III i rem rakuzkim, na dworze ściśle zachowywane niż za Batorego, który zachowywał wagę, lecz nigdy zbyt ostro nie brano stopniowania. Teraz bytność razem posłów i która była czemś niezwykłym trudności etykiety.

J. I. Kraszewski.

64

Na królewskim dworze.

(CZASY WŁADYSŁAWA IV.)

—o—

Nesteracki się rzucił.

— Ja z wami do czynienia nie mam nic — zawarczał — ja was nie znam, daj mi pokój.

— No, ale ja was znam — odparł Nietyksza, który mu jak przyrósł do boku — ja was znam. Wiecie o co chodzi. Zachciało się wam tego dziewczęcia, które ja sobie wybrałem i do niego nie dopuszczę nikogo, nietylko takiego Małedyka jak ty, ale gdyby daleko był z większym czubem.

Pamiętaj to sobie, że byleś mi ją palcem potrafił, będziesz mi odpowiadał, a nawet dużo o niej mówić wara, bo w twojej paskudnej gębie jej imię się walać nie powinno.

Nesterackiemu tego już było zanadto, począł się rzucić, trząść i krzyzcęć.

— Szalona pałko! daj ty mi święty pokój ja z tobą nie mam nic, ja ani wiem, ani znam czego ty się do mnie rwiesz. Jam ci nic nie winien. Niepora tu teraz za łebki chodzić! Ja ciebie się nie zlekę, ale ty wiesz, że na zamku szablą dobyć, znaczy gardłem odpowiadać.

— Ja szablą na ciebie, zgnilaku, nie potrzebuję — zawarczał Nietyksza, ogromną rękę podnosząc mu do oczu — dosyć będzie oto tych pięciu palców. Ale powiadam ci, abyś ty wiedział i zapisał sobie, że byleś się zbliżył do mojej... już ty wiesz o kim mowa, toś życia niepewien.

Rzuciwszy mu to w oczy Nietyksza odszedł, bo się obawiał, aby w pasy od słowa do słowa nie przyszło do pięści.

Benedyk trząsał się i stał długo ruszyć się nie mogąc, nie tak ze strachu, jak ze złości. Tchórzem nie był, pogroźki litwina to na nim sprawiły, że począł sobie poprzysięgać.

— Na złość tej boćwinie, choćby mnie to nie wiem co kosztowało, dziewczynę będę miał!

Litwin nie mogąc się uspokoić, wprost od Benedyka poleciał na wschody do pokojów królowej, do których wprawdzie dostać się nie mógł i nie miał pozorów żadnego, aby próbować, ale się spodziewał przez służebne na chwilę wywołać Bietkę. Chciał ją przestrzęść.

Dnia tego właśnie przystęp tu był trudny, bo przygotowania do wielkiej uczy, strojów kobiecych, fryzur, piór, sukni, cały dwór w ruch wprawiały. Polki i francuzki biegały jak oparzone, a Nietyksza naprężono je zaklinał, aby mu na minutę tylko pannę Bietkę wywołano. Żadna z panien słuchać go nie chciała.

Wartę więc odprawiał u drzwi długo, gdy naostatku Bietka przypadkowo wybiegła. Pochwycił ją na korytarzu.

— Na miłego Boga! pannuniu! ja tu od godziny stoje, mam coś ważnego do powiedzenia.

— Czasu nie mam.

— Ale ja muszę dwa słowa! — nalegał Nietyksza — a nie, to się wielkie nieszczęście stać może.

Zawsze o królowej tylko myśląc, Bietka nastraszony się o nią, stanęła.

— Masz co mówić? piorunem gadaj — zawołała — na mnie czekają.

— Znasz panna Benedyka Nesterackiego? — począł żywo Nietyksza.

— A co potem?

— Dawno on za wami biega? — pytał Nietyksza.

— A nieznosny zalant! — rozśmiało się dziewczę grożąc mu.

— Takżebym miał o kogo być zazdrosnym — zawołał litwin — nie o tego krzywonożę, ale ta bestya oszalała i pewnie na wspólnie z swoją panią, co się was ztąd pozbyć rada, knuje jakąś zasadzkę, chcą was porwać i uprowadzić.

Bietka uszom nie wierzyła.

— Ktoś z was siebie żarty stroi! — odezwała się.

— Ale nie! — zawołał Nietyksza — to szalony człek, a po sobie ma niemkę. Tu we dworze zamęt taki, że nie jedną aleby cztery można skraćć i jeszcze by się nie opatrzyli.

— Ja jestem ciągle przy królowej prawie — zaczęła żywo i już się nie cierpliwić Bietka. — Gdyby nawet coś takiego zamysłał..

— Proszę sobie tego nie szacować lekko — żywo ciągnął dalej Nietyksza. — Wiem co mówię. Ja mu już zagroziłem, ale to go może jeszcze rozdrażni. Nie wierzę nikomu. Niemce wy solą w oku, ona gotowa pomódz, a u króla się postara, żeby mu uszło bezkarnie. Nie ruszajcie się z pokojów, nie wychódzcie na korytarze.

Bietka się śmiać zaczęła.

— Zamknijlibyście mnie do klatki — odparła — a wszystko to przez tę zazdrość. Nie wierzycie mi!

Wiadomości polityczne.

Wwozu towarów luksusowych.
Na posiedzeniu kolegijum handlowego w Głównym Wydziale Wwozu i Wywozu w dniu 5 bm. uchwalono o wwozu towarów luksusowych towarów do Przeprowadzenie ścisłe tego rozporządzenia mierze przyczynić się może do sanacji w kraju. Podczas narad nad udzieleniem pomocy odmówiono jednej z górnośląskich firm homarów i ostryg, które firma ta chciała dla podejmowanych u siebie różnych zagrożeń gości i delegacji międzynarodowych.

Transporty żywności dla Gdańska.
Prasowe M. S. Z. komunikuje: W piśmie umieszczonym dnia 8-go lipca br. wiadomo, że wstrzymane zostały transporty żywności dla Gdańska przez terytorjum Polski. Jest to zupełnie bezpodstawa, gdyż żadne z powyższym względzie nie zostało wydane.

Gdańscy żądają porozumienia z Polską.

Władze Gdańskie donoszą: Wiadomość o zamierzeniu rządu polskiego ograniczających dotkliwie ruch graniczny, wywarła w Gdańsku niekorzystne wrażenie. Ludność niemiecka Wolnego Miasta obawia, że zarządzenia te uniemożliwią im pełnię aprobowanie Wolnego Miasta z pogranicznymi pomorskimi, zwłaszcza, jeżeli obywateli uniemożliwi Kaszubom przewożenie do Gdańska, Oliwy i Sopki. W szerokiej ludności gdańskiej ujawnia się niechęć do powtarzających się zatargów z Polską, których przez senat Bardzo poważny procent żąda porozumienia i spokojnego współżycia i potępiła politykę senatu, która doprowadziła do niepewnych stosunków dla życia gospodarczego.

Pokojowe dążenia Francji.

1 lipca. Prezydent Republiki Millerand wygłosił mowę, w której oświadczył, że Francja najbardziej pokojowo usposobiona, niż kiedykolwiek sama doznała skutków strasznej wojny. Dążenia pokojowych nie może jednak Francja czynić, jak stać na straży zawartych traktatów. Francja chce pokoju godnego zwycięzców i pokój w tym samym dniu przemawiał Prezydent w Clermont Ferrand na uroczystości wrodziny Pascala. Millerand wskazał w tej mowie wielkiego myśliciela do zagadnień i wskazał na słusność tych zapatrywań do polityki dzisiejszej Francji. Millerand wygłosił mowę: „Sprawiedliwość bez siły jest siła bez sprawiedliwości jest tyranją”. W mowie rzuciła ta uderzającą swą jasnością tezę, że Francja, która dziś jeszcze Francję zajmują, przeszło 5 ciu lat odczuła wyraźnie, czem jest niesprawiedliwość, jeżeli niema z sobą siły.

Wprowadzenie waluty niemieckiej.

Partia socjalistyczna wniosła do Reichstagu projekt ustawy o ochronie waluty niemieckiej, przewiduje na wzór znanej ustawy czeskiej karę od 3 lat więzienia dla tych, którzy bez potrzeby gospodarczej dokonywują transakcji w walucie niemieckiej. W wypadkach rozmyślnego szkolenia krajowej stosowana być może kara do 10 lat więzienia i ciężkiego oraz grzywny do nieograniczonej.

Różkład Niemiec.

Rada ministrów obradowała nad projektem ustawy o samodzielnym Zarządzie finansów administracji skarbowej Bawarii od centralnych władz. Podobny projekt wniosła do sejmiku partia ludowa, podówczas utonął on i nie wszedł wcale na plenum.

Potępienie w sabaktożactwa.

W dniu 8. 7. Na terenie Prus Nadreńskich, w strefie okupacji belgijskiej, ukazała się rozprawa o samodzielnym Zarządzie finansów administracji skarbowej Bawarii od centralnych władz. Podobny projekt wniosła do sejmiku partia ludowa, podówczas utonął on i nie wszedł wcale na plenum.

Wiadomości o nowym ruchu w Bułgarii.

W B. K. komunikuje z Belgradu, że bułgarski agrarny Demianow został zamordowany. Wiadomości donoszą o ruchu przeciwko nowemu rządowi. Ruch ten popierany jest przez Rosję, która doniesienia miała obiecywać wszelką pomoc wojskową.

KRONIKA.

Kalendarz rzymsko-katolicki

11 lipca	Pius pp. m., Pelagia m.
12	" " " " " "
13	" Jan Gwaib. op., Feliks i Nabor mm.
14	" " " " " "
15	" " " " " "
16	" " " " " "
17	" " " " " "
18	" " " " " "
19	" " " " " "
20	" " " " " "
21	" " " " " "
22	" " " " " "
23	" " " " " "
24	" " " " " "
25	" " " " " "
26	" " " " " "
27	" " " " " "
28	" " " " " "
29	" " " " " "
30	" " " " " "
31	" " " " " "

Wniosek o wyjazd do Ameryki.
Władze polskie i pośrednicy namawiają emigrantów do Kuby i stamtąd starali się przedostać do Zjednoczonych. Urząd Emigracyjny prze-

strzega emigrantów, by nie wierzyli w pogłoski, gdyż setki emigrantów polskich na Kubie żyje w strasznej nędzy. Ci, którzy próbują przedostać się do St. Zjednoczonych, są zatrzymywani przez władzę i odstawieni z powrotem do portu, z którego wyjechali. Legalnie dostać się można z Kuby do St. Zjednoczonych dopiero po rocznym pobycie.

Czyżby prowokacja? W ostatnim numerze „Kempener Wochenblattu” pojawiła się notatka bardzo charakterystyczna, w której redakcja tego pisma zrobiła wyciąg z naszych pokwitowań na złoty sokoli, podając jako ofiarodawców ludzi z nazwiskami o brzmieniu niemieckim. Nie mamy jej tego za złe, niechże się cieszy.

Atoli za podaniem nazwiskami czytamy, że zakwaterowani u p. Nowaka sokoli, skradli p. Nowakowi papierosy wartości 1 i pół miliona marek. Wiadomość ta jest mocno podejrzaną i dążącą do zohydzenia sokolstwa polskiego, czemu z całą energią przeciwstawić się musimy. Rozumiemy, że pismu niemieckiemu wiadomości takie są bardzo pożądane w celu zohydzenia wszystkiego co polskie, tembardziej, że chętniej redakcja jego widziałaby w mieście naszym „turnvereiny”, jednakże opinia publiczna ma prawo domagać się od p. Nowaka wyjaśnienia a w tej sprawie, wydaje się bowiem wprost nieprawdopodobnym, ażeby sokoli przybywający z obcych gniazd wynieść mogli bez zwrócenia uwagi tak wielką ilość papierosów, i o ile nam wiadomo, dotychczas policja nie kradzieży tej ze strony p. Nowaka nie powiadomiono. Uwag dalszych na razie nie zamieszczamy, czekając wyjaśnienia ze strony p. Nowaka.

Walne zebranie „Kółka Włościanek” Kraków i Osin odbędzie się w niedzielę d. 15 lipca o godz. 4-tej po poł. w Domu katolickim w Kępnie. Referat wygłosi instruktorka Kółek Włościanek O licznym udziałzie prosi Zarząd.

Na kuchnię biednych złożyli: pp. Kielmiński Henryk i Kempniński po 50 000 mk. zamiast wieńca na trumnę śp. ks. prob. Jadamskiego. „Vorschuss-Verein Sp. z. z. n. o. 500 000 mk. Feigowa, skarbniczka.

Na rzecz „Tygodnia Czerwonego Krzyża wpłynęło: Ks. Nowicki z Słupi 10,000 mk. N. N. z Piasków 3000 mk. Z komisariatu obwodowego Rychtal 584,930 mk. Za sprzedane wizerunki Ojca św. w Rychtalu 30,000 mk. Z komisariatu obwodowego Bralin przez p. Mohrego 2,082,110 mk. Guździłowa z Kierzna wynagrodzenie za wyrządzoną szkodę 10,000 mk. Serdeczne „Bóg zapłać” składa wszystkim ofiarodawcom Cz. Szymkowiakowa skarb. n. p. kępiński.

Na cele złoty i jubileusz „Sokoła” kępińskiego złożyli w dalszym ciągu w Banku Ludowym: pp. Karol Janke. Mielęcin 150,000 mk., Józef Tomalak, w miejscu 30,000 mk., Stanisław Dzwonkowski, w miejscu 20,000 mk., St. Racyński, Nawrotów 100,000 mk., Stefan Nieborak, w miejscu 50,000 mk., Marjan Taborski, Baranów 500,000 mk., Feliks Długaszewski, w miejscu 50,000 mk., Piotrowski, Teklin 100,000 mk., Dr. Zielewicz, Świła 100,000 mk., Daszkiewicz, Olszowa 100,000 mk., Radziszewski, Teklinów 70,000 mk., Patzold, Olszowa 40,000 mk., Centrala Rolniczo Handlowa, w miejscu 250,000 mk.

Z Poznania.

Groźne położenie wydawnictw gazetowych Dnia 29 z. m. odbyło się zebranie zwołane przez Związek Zakładów Graficznych i wydawców dzienników Wielkopolski, Pomorza i Śląska oraz posłów sejmowych. Dyrektor Drukarni Polskiej, p. Pawłowski mówił o nadzwyczaj ciężkich stosunkach wydawniczych, podnosił niekorzystny stan finansowy wydawnictw oraz ujemne strony nowej taryfy celnej. Omawiając katastrofalny stan wydawnictw zaznaczył, że prenumeratory prasy prowincjonalnej zmniejszyli się w stosunku do r. 1919 o 75 procent, a szereg wydawnictw zostało zlikwidowanych. Na zebraniu tem wezwano posłów, ażeby starali się zapobiedz katastrofalnej sytuacji, jaka panuje w dziedzinie wydawnictw prowincjonalnych.

Poznań w cyfrach. Według Wiadomości Statystycznych m. Poznania za maj, małżeństw w tym miesiącu zawarto 91, dzieci żywych urodziło się 489, zmarło osób 289. Do Poznania wprowadziło się 1176 osób, wyprowadziło się 1166. Wprowadziło się z województwa poznańskiego 794, z b. dzielnicy pruskiej 104, z b. dzielnicy rosyjskiej 131, z b. dzielnicy austriackiej 41, z zagranicy 63. Żydów wprowadziło się 21 wyniosło się 11. W rzeźni miejskiej ubito wołów 106, stadników 615, krów 495, świń 4583, cieląt 4157, owiec 1413, kóz 22, prosiąt 5, koni 70. Przejednych było 10 161, w tem z zagranicy 685. Stan ludności z dniem 31 maja wynosił 181 856.

Krwawy dramat małżeński dnia 5 bm. rozegrał się w godzinach popołudniowych w domu przy ul. Woźnej 20. Zamieszkała tam 70 letnią staruszkę Bartkowiakową znaleziono bez życia z przetrniętym gardłem. Czynu dokonał podczas kłótni własny mąż zamordowanej.

Z całej Polski.

Urlopy rolne na żniwa. Mając na uwadze zbliżającą się porę zbiorów i z tem połączoną konieczność zwiększenia sił roboczych na tych tak ważnych dla wytwórczości krajowej warsztatach pracy, zarządził Pan Minister Spraw Wojskowych z dniem 15 lipca 1923 roku, udzielanie 30-dniowych urlopów rolnych bez prawa uposażenia dla 15 proc. stanu faktycznego szeregowych niezawodowych rocznika poborowego 1901 (zasadniczy pobór w lutym 1922 r.) wojsk lądowych. Urlopy rolne otrzymać mogą szeregowi niezawodowi, którzy nie korzystali w br. z urlopów na żniwa, którzy wiosenne a są zawodowymi rolnikami. Szeregowi, którzy otrzymają urlop rolny na żniwa, a mają być w ciągu miesiąca sierpnia i września bezterminowo urlopowani na zasadzie rozk. Szr. Gen. L. 6500 O de B. ex. 1922 r. zostaną terz z dniem 15. lipca tzn. z dniem rozpoczęcia urlopu rolnego bezterminowo urlopowani. Czasowo urlopowani na urlopy rolne na żniwa odchodzą bez wyjątku we własnych ubraniach cywilnych. Przejazd III klasą pociągami osobowymi odbyć się winien za kredytowanymi biletami wojskowymi na koszt budżetu wojsk.

Nowy dyrektor Monopoli Tytoniowego. Na stanowisko naczelnego kierownika Monopoli Tytoniowego mianowany został p. Stanisław Betza Ostrowski, b. dyrektor departamentu Min. Rolnictwa.

Cofnięcie zasiłków dla „Polski Zbrojnej” Na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej obradowano w dalszym ciągu nad budżetem ministerstwa spraw wojskowych. W związku z dyskusją nad sprawą „Polski Zbrojnej” przedstawiono rezolucję, wzywającą rząd do ściągania kwot wydatkowanych nieprawnie ze skarbu państwa na rzecz prywatnego przedsiębiorstwa „Polski Zbrojnej”, do natychmiastowego zaprzestania subwencjonowania pisma „Polska Zbrojna” i odwołania zatrudnionych w niem oficerów do czynnej służby wojskowej.

Bractwo strzeleckie w Czarnkowie obchodzi 275 rocznicę swego istnienia. Uroczystość zakończona będzie strzelaniem o premję.

Sprawdzanie oficerów niemieckich do Polski. — Jeden z właścicieli ziemskich, Niemiec w powiecie Nowo-Tomyskim usunął swojego dotychczasowego administratora, a na jego miejsce sprowadził z Niemiec byłego kapitana armii niemieckiej Zippera. Nowy rządcą, który zresztą nie jest zawodowym rolnikiem, każe się tytułować służbie majątku „Herr Hauptmann”. Stwierdzono, że wielu właścicieli ziemskich, Niemców, wydalilo swoich administratorów, chociaż Niemców i zawodowych rolników, przyjmując w ich miejsce b. oficerów niemieckich.

Strajk drukarzy w Bydgoszczy w ubiegłą sobotę wybuchł z powodu nieuwzględnionych żądań podwyżki płac. Strajk objął wszystkie przedsiębiorstwa z wyjątkiem „Zakładów Graficznych”, w których drukują się prace rządowe. Z tych powodów praca w tych zakładach przerwana być nie mogła i Zakłady te podwyżkę żadaną wypłaciły.

Nieboszczyk bez przytułku. W Ameryce w Buffalo umarł zyd Rudolf Wagner, jeden z tych postępowych, co to porzucają przepisy swej wiary. Kazał się bowiem po śmierci spalić, a proch zapisał swym krewnym w Warszawie. W tych dniach proch nieboszczyka nadszedł w skrzynce do Warszawy, ale władza zobowiązała się ją wydać dopiero po zareczeniu, że prochy zostaną z ozone na cmentarzu. Tymczasem gmina żydowska odmawia pochowania prochu ludzkiego, bo to jest w sprzeczności z religją żydowską. Nieboszczyk znajduje się zatem na razie w paczce na kole i czeka, aż się nad jego prochami zmlutuje.

Posel z twardą głową. W spokojnym miasteczku Stanisławowie urządził posel z „Wyzwolenia”, Białorusin czy Moskal Hołowacz wiec ludowy na rynku. Ciępliwość słuchaczy rozczuła go, „Wyzwolenia” do tego stopnia, że zaczął używać coraz plugawszych wyrazów na „Chjny” i „osemkę”. Na to odezwały się z ust słuchających mężczyn energiczne protesty, kiedy jednak nie odniosły skutku, wdały się w rzecz kobiety, przedarły się do mównicy, a jedna z najśmielszych rozbiła świeżo kupiony garnek do ogórków na — głowie p. posła. Na szczęście przybyła policja i wyzwoliła butnego „wyzwolenia” z rąk wiecowniczek.

Żydy i komuniści prą do zaburzeń W Zagłębiu Dąbrowskim prowadzą się obecnie wichrzenia najgorszego rodzaju. W miastach Zagłębia, gdzie handel żywności znajduje się zupełnie w rękach żydów, od trzech dni zapanował brak chleba. Bułka 2 kilogr. kosztowała 5 bm. aż 9500 marek i to bułka ze złej maki. Również brak tuszcy i mięsa. Żydy głoszą, że chleba tak długo nie będzie, dopóki będzie rząd narodowy u steru. W posiadaniu żydowskim znajdują się tu wszystkie młyny, składy maki i jarki. Rozgorczyenie wśród robotników jest ogromne. Agitatorzy kręcą się także wśród kolejarzy i buntują do strajku. Strajk kolejowy może wybuchnąć lada chwila. Wzburzony tłum w Zagórze napadł na pociąg i tylko dzięki policji udało się pociąg wypuścić.

Kopalnia ofiara pioruna. Ze Lwowa donoszą, że w okolicy Sanoka szalała przez dłuższy czas wielka burza. W czasie burzy jeden z piorunów we wsi Potok uderzył w szyb, należący do spółki „Angerman i Uiman”. Szyb spłonął doszczętnie. — Szkoła wyrządzona wynosi około pół miljaru marek. Prawie równocześnie inny piorun we wsi Winnica uderzył w szyb konkretnie Dąbrowa, który również spłonął. Szkoła wynosi pół miljaru marek. W obu wypadkach ofiar w ludziach nie było.

Różne wiadomości.

Jak jeść szparagi? Podczas pierwszej podróży swej po Europie, szach perski Nasr-ed-din bawił też kilka dni na dworze londyńskim. Odczesny ksiądz Walji, późniejszy król Edward VII, wydał w imieniu swej matki, królowej Wiktorji, bankiet dla egzotycznego gościa. Śród różnych dań podano też na stół szparagi. Szach zagarnął porządnie ich porcję na swój talerz,

ale przez chwilę spoglądał wahając na nieznaną nieznającą jeszcze sobie jarzynę. Wreszcie zdecydował się wziąć jeden ze szparagów w palce odgryzł łepkę i resztę szparaga rzucił za siebie. Zebrane przy stole biesiadnym towarzystwo spojrzało ze zdumieniem na nadzwyczajny gest szacha. Ale książę Walji nie stracił przytomności. Wziął szparag w palce, odgryzł łepkę i nie chcąc zawstydić gościa rzucił także resztę szparaga za siebie, zamiast położyć ją na talerzu. Intencję gospodarza zrozumieli biesiadnicy i wnet dokoła stołu zaczęły — ku wielkiemu zgorzeniu służby latać w powietrzu szparagi, padając na lśniącą posadzkę.

— Areszt za pocałunek. Policja obyczajowa w Ulsterze wydaje się bardzo snową! Oto skazała ona pewną pannę młodą i kochającego ją młodzieńca w Belfast na przepędzenie całej nocy w celi więziennej za to, że pocałowali się publicznie. Gdy nazajutrz prezydent policji odebrał zeznania ajenta, który poprzedniego wieczoru aresztował młodą „zuchwałą“ parę, zwrócił wolność aresztowanym, oświadczając i.n że dostatecznie już odpokutowali swoją winę.

Notowania Urzędu Stanu Cyw. w Kępnie.

Za czas od 2. — 7. lipca 1923 r.

Urodzenia:

Marjan Kozłusz * 30 6 w Kępnie. Kazimierz, Edmund Malak * 30 6. w Kępnie. Stefan Gomołka * 30 6 w Osirówcu. Roman, Wincenty Gierak * 2. 7. w Kępnie. Helena Anek * 2. 7. w Olszowie.

Śluby:

Rob. Franciszek Miner z Kochłów z p. Franciszką Jokieli z Kochłów 6 7. w Kępnie.

Zgony:

Leon, Ewaryst Wilaszek † 21. 5 w Kępnie 5 tygodni. Panna Antonina Wesołowska † 7. 7. w Kępnie 80 lat.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Urzędowe notowania z dn. 9. lipca 1923.

loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych dostaw natychmiast ceny hurtowni:

Zyto	245000—255000
Pszenica	440000—460000
Jęczmień brow.	200000—220000
Owies	260000—270000
Mąka żytnia	350000—380000
Mąka pszenna	600000—650000
Ospa żytnia	125000
Ospa pszenna	125000

Usposobienie chwiejne.

Kurs giełdy warszawskiej

z dnia 10 lipca 1923 r.

Dolary St. Zjednoczonych	-
Funty angielskie	-
Marka niemiecka gotówka	-
Marka niemiecka wypłata	-
Franki francuskie	-
Franki szwajcarskie	-
Franki belgijskie	-
Liry włoskie	-
Korona czeska	-
Korona austriacka	-

Tendencja utrzymana, dla akcji mocna.



We wtorek, dnia 10 lipca br. o godz. 5 rano zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza córka i siostra

ś.p. Helena Balcerzakówna

w 18 roku życia, o czym donoszą w ciężkim smutku pogrążeni

Osiny, dnia 10 lipca 1923 r.

rodzice i rodzeństwo.

Eksportacja zwłok do kościoła w Kępnie odbędzie się w piątek o godz. 8 i pół następnie pogrzeb.

715

Niniejszem podajemy do łaskawej wiadomości, iż z dniem dzisiejszym oddaliśmy zastępstwo na hurtowną sprzedaż naszych wyrobów szczotek i pędzli p. B. Kornobisowi w Kępnie.

Górnośląskie fabryki szczotek i pędzli

Królewska Huta.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, polecam **SZCZOTKI** oraz **PĘDZLE** wszelkiego rodzaju w pierwszorzędnym wykonaniu po cenach fabrycznych tylko hurtownie i proszę o łaskawe poparcie.

Równocześnie donoszę, że zakupuję **WŁOSIE** w każdej ilości.

Z poważaniem

Bolesław Kornobis

Interes agent. komisowy.
KEPNO — ul. Dworcowa nr. 274.

701

Za ostatnie usługi oddane przy grzebie mojej kochanej żony i matki

ś. p. **Kalinkowej** oraz za nadesłane korony składam wszystkim krewnym i znajomym najszczersze

podziękowanie.

Smardze, dnia 9 lipca 1923 r.
Kalinka z dziećmi.

Tow. Czytelni Kob.

708 urzędują dla pań dwuniedziennie

kurs robótek i szycia białego

Nauki udzielać będzie p. J. Och.

Bliższe szczegóły udzieli przewodnicząca p. T. Karłowska (Stara Apleka) w

Poszukujemy młodszego **książkowego** od zaraz. Sprawy z podaniem pensji do

Kępińskiej Hurtowni Piw Reflektuje się na siły pierwszorzędną

Kontrakty dzierżawy

nabywać można w **Drukarni Spółkowej** w Kępnie.

bryczka

na resorach w lepszym gatunku zaraz do sprzedania. 710

Pracowniakowska J. Michno, Kępno Ateie Marcinkowskiego

LICYTACJA przymusowa!

W poniedziałek, 16 lipca o godz. 3 popoł. sprzedam w **Podzamczu**

dwie obrazy

znawcą dajęmu za gotówkę. Obejrzeć można 10 minut przed sprzedażą. Zbiórka przed domem sąskim. **KLAUS**, kom. sądowy w Kępnie.

Licytacja.

Nadleśnictwo Państwowe RYCHTAL

Dyrekcja Poznańska

sprzeda z lasów Rychtaleskich

dnia 20 lipca br. o godz. 9 przed poł. na sali **Hotelu Centralnego w Kępnie**

najwięcej dajęmu za natychmiastową zapłatą na potrzeby lokalne z wyłączeniem handlarzy

ca 115,00 m³ dłużyc sosnowych

16,00 „ „ świerkowych

oraz drewna opałowego szczap, karpiny i gałęzi około 450 mp.

Warunki sprzedaży będą przeczytane przed rozpoczęciem licytacji.

Nadlesniczy Państwowy.

709

Otrzymałem wagon

soli czerwonej

bydłej, takową polecam po cenie przystępnej.

Do odbioru własne worki.

Zygmunt Kielmiński,

Drogerja pod Górnoślazakiem **Kejno Wlkp.** 713

Wykazy osobiste

nabywać można

w **Drukarni Spółkowej** w Kępnie

gramofon

dobrze utrzymany. Zgi. do tam. Zgi. do L. pod nr. 714

Świadek

stanow. poleca Drukarnia Spółkowa w Kępnie

2 UCZ

uczniwych roszczeń mie od zaraz

A. Tom mistrz rzeźbiarstwa Kępno, Warszawa